



Sygn. akt IV CSK 500/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa [...] Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M.J. i A.J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 stycznia 2020 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 maja 2018 r., sygn. akt V ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w B. w sprawie z powództwa [...] Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko M.J. i A.J. o zapłatę zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 996.501,35 zł z odsetkami:

- umownymi od kwoty 917 160,97 zł w wysokości 10% rocznie za okres od dnia 22 lipca 2015 r. do dnia zapłaty, nie więcej jednak niż czterokrotność stopy lombardowej NBP w odniesieniu do odsetek za okres od dnia 22 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i nie więcej niż dwukrotność sumy stopy referencyjnej NBP i 3,5 punktów procentowych w odniesieniu do odsetek za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz

- ustawowymi od kwoty 66.968,74 zł za okres od dnia 23 lipca 2015 r. do dnia zapłaty.

Sąd ustalił, że pozwani zawarli w dniu 2 sierpnia 2007 r. z [...] Bankiem SA w K. (w 2009 r. bank ten połączył się z powodem, który przejął cały jego majątek) umowę kredytu hipotecznego, w wykonaniu której otrzymali kredyt w wysokości 920 191,68 zł z 30-letnim okresem spłaty w 360 miesięcznych ratach kapitałowo odsetkowych, ze zmiennym oprocentowaniem. W dniu zawarcia umowy odsetki wynosiły 12,22% w stosunku rocznym. Całkowity koszt kredytu obliczony przy zastosowaniu tej stopy procentowej wynosił na dzień zawarcia umowy 2 551 294 zł. Wysokość rat określał harmonogram spłaty kredytu. Pozwani wyrazili zgodę na uczestnictwo w programie ubezpieczeniowym. W pierwszym roku ubezpieczenia składka za ubezpieczenie OC wynosiła 4600,96 zł, a z tytułu ubezpieczenia nieruchomości - 680,93 zł. Pozwani przez 7 lat spłacali raty zgodnie z harmonogramem w kwotach wynoszących ok. 10.000 zł miesięcznie, zaliczanych na odsetki, na składki ubezpieczeniowe i w niewielkiej części na kapitał. Informacje o wysokości rat pozwani otrzymywali drogą elektroniczną. W wypadku zmiany wysokości oprocentowania bank przysyłał zawiadomienie w formie pisemnej. W 2015 r. pozwani zaprzestali spłacania kredytu, ponieważ utracili płynność finansową. Bank wypowiedział im wówczas umowę kredytową i wezwał do zapłaty należności wyliczając zadłużenie pozwanych na kwotę 917 160,97 zł z tytułu kapitału, 66.968,74 zł z tytułu odsetek umownych za okres korzystania z kapitału, 11.449,71 zł z tytułu odsetek karnych i 921,93 zł z tytułu opłat

i prowizji. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwani zaprzeczyli okolicznościom przytoczonym w pozwie. W toku procesu kwestionowali legitymację czynną powoda, prawidłowość wyliczenia wysokości rat i innych obciążeń, twierdzili, że powód nie informował ich o zmianach wysokości oprocentowania i nie udowodnił swoich roszczeń.

Sąd Okręgowy ustalił następstwo prawne powoda po [...] Banku SA w K. na podstawie odpisu Krajowego Rejestru Sądowego wykazującego połączenie obu banków w drodze przejęcia majątku [...] Bank SA w K. przez powoda. Fakt informowania pozwanych o każdorazowej zmianie wysokości oprocentowania i przesyłania im nowych harmonogramów spłat ustalił na podstawie zeznań pozwanego. Podstawę obciążania pozwanych opłatami z tytułu ubezpieczeń wywodził z § 4 umowy stron, zawierającego zgodę pozwanych na uczestniczenie w programie ubezpieczeniowym i określającego wysokość składek za to ubezpieczenie należnych w pierwszym roku ubezpieczenia (4600,96 zł i 680,93 zł). Sąd zwrócił uwagę, że pozwani w okresie, kiedy płacili raty, nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń co do swego udziału w tym programie i wysokości kosztów.

Sąd uznał roszczenia powoda za udokumentowane umową, wyciągiem z ksiąg bankowych i historii zadłużenia, które w sposób wystarczający potwierdzały istnienie i wysokość zadłużenia. Zważył nadto, że pozwani nie sprecyzowali na czym ich zdaniem polegały nieprawidłowości i wadliwość rozliczenia, co uniemożliwiało powodowi zajęcie stanowiska i zweryfikowanie słuszności zarzutów. Przekonanie pozwanego o błędnych zaliczeniach wpłat, wywodzone z oczekiwania, że po siedmiu latach spłacania kredytu kwota kapitału powinna być zaspokojona w znacznie większym stopniu, uznał za niczym nie poparte i sprzeczne z treścią umowy. Podkreślił, że pozwani otrzymali kredyt w wysokości 920 191,68 zł, podlegający spłacie ratalnej przez 30 lat w ratach kapitałowo-odsetkowych i przy zmiennym oprocentowaniu. Całkowity koszt tego kredytu według oprocentowania z dnia zawarcia umowy został określony na kwotę 2 551 294 zł. W ocenie Sądu późniejsze zmiany oprocentowania, zaliczanie części wpłacanych rat na koszty udziału w programie ubezpieczeniowym, fakt, że w początkowym okresie spłaty kredytów raty zaliczane są w przeważającej części na odsetki, a także niespełna 7-letni okres spłaty kredytu nie dawały podstaw do

oceny, że kwota kapitału powinna być już niższa. Zdaniem Sądu pierwszej instancji pozwani, którzy twierdzili, że ich wpłaty były nieprawidłowo rozliczone powinni to udowodnić. Jako podstawę prawną uwzględnienia powództwa Sąd I instancji wskazał art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. - Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 128).

Pozwani wnieśli apelację od orzeczenia Sądu Okręgowego, którą Sąd Apelacyjny w [...] oddalił wyrokiem z dnia 24 maja 2018 r. W uzasadnieniu potwierdził prawidłowości procesu oceny dowodów oraz odtworzenia na ich podstawie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i przyjął za własne zarówno ustalenia, jak i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji. Podkreślił, że pozwani wyrazili zgodę na objęcie ich umową ubezpieczenia i nie zgłaszali zastrzeżeń co do swego udziału w programie ubezpieczeniowym i związanych z tym kosztów. Stosowne postanowienia były zawarte w §§ 2, 3, 4 i 19 umowy i stanowiły jeden ze sposobów zabezpieczenia spłaty kredytu. Była to umowa zawarta przez powodowy bank, w której powód był ubezpieczającym i ubezpieczonym, uprawnionym do otrzymania odszkodowania w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Kredytobiorcy przystępowali do tej umowy i mieli obowiązek refinansować powodowi koszty składek ubezpieczeniowych należnych ubezpieczycielowi. Sąd Apelacyjny zaznaczył, że wątpliwości pozwanego co do kosztów ubezpieczenia, które próbował wyjaśnić z powodem nie mogą podważyć postanowień umownych.

Sąd odwoławczy nie stwierdził, by wykładnia umowy kredytowej została przeprowadzona z naruszeniem art. 65 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. Zgodził się z dokonany na podstawie zeznań pozwanego ustaleniem, że bank realizował ciążący na nim obowiązek przesyłania pozwanym pisemnych zawiadomień o zmianie oprocentowania, zgodnie z wymaganiami § 12 ust. 2 regulaminu. W ocenie tego Sądu nie doszło również do naruszenia art. 385¹ k.c., polegającego na uznaniu za wiążące zapisów umownych dotyczących udziału pozwanych w programie ubezpieczeniowym. Już z wniosku o kredyt wynikał zamiar objęcia pozwanych kredytobiorców umową ubezpieczenia zawartą przez bank na ich rzecz i stosowne postanowienie zostało umieszczone w umowie kredytowej. Ustanowienie tego rodzaju zabezpieczenia kredytu Sąd Apelacyjny uznał za niesprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż stwarzało ochronę ubezpieczeniową,

nie naruszając interesów pozwanych. Nie przysparzało też powodowi nieuzasadnionych korzyści kosztem pozwanych. Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że niedozwolone klauzule umowne muszą być jednocześnie sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszać interesy konsumenta w chwili zawierania umowy. Dobre obyczaje rozumiane są jako wartości powszechnie akceptowane społecznie, zaś interes konsumenta obejmuje jego interesy ekonomiczne, ale także dyskomfort spowodowany np. stratą czasu, naruszeniem prywatności, doznaniem zawodu, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd, nierzetelność traktowania. Sąd Apelacyjny stwierdził, że umowy ubezpieczenia stanowiące zabezpieczenie spłaty kredytu przewidziane w § 3 umowy nie miały charakteru abuzywnego, natomiast uczestnictwo w Programie „„D.” Assurance” wskazanym w § 19 pkt 2 umowy było dobrowolne (pkt 4) i kredytobiorca w każdym momencie trwania ochrony ubezpieczeniowej mógł z niego zrezygnować. Sąd zwrócił też uwagę, że pozwani nie wskazali, które konkretnie postanowienia umowy uznają za klauzule abuzywne i które postanowienia umowne uważają za niedozwolone w świetle art. 385¹ § 1 k.c.

Pozwani wnieśli skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, domagając się jego uchylenia w całości oraz zmiany w całości wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 24 listopada 2016 r. poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania za całość postępowania, ewentualnie uchylenia tego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania, w tym kasacyjnego.

Skarżący oparli skargę na obu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego zarzucili:

- nieuzasadnione zastosowanie art. 69 ust. 1 i 2 pkt 4 prawa bankowego polegające na nieuwzględnieniu zarzutu nieważności i nieskuteczności zawarcia umowy kredytu, która w swojej treści nie zawiera harmonogramu spłaty rat kredytu, to jest zasad spłaty oprocentowania i nie określa ani wysokości, ani terminów spłat, ani wysokości ich zaliczania na spłatę kapitału i oprocentowania;

- naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 pkt 4 prawa bankowego w zw. z art. 385³ pkt 4 k.c. polegające na nieuwzględnieniu zarzutu niedopuszczalności pierwotnego określenia terminów i wysokości spłat kredytu w jednostronnie ustalonym harmonogramie przesyłanym kredytobiorcy po zawarciu umowy kredytu, a nawet już po wykorzystaniu tego kredytu; a ponadto

- naruszenie art. 6 k.c. przez błędną ocenę i zastosowanie rozkładu ciężaru dowodowego co do okoliczności uzasadniających powództwo i jego uwzględnienie mimo całkowitego braku materiału dowodowego pozwalającego na ustalenie wysokości roszczenia powódki.

Jako naruszone przepisy postępowania skarżący wskazali art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i ew. art. 378 § 1 i 382 k.p.c. uchybienie którym polegało na nierozpoznanie istotnych zarzutów zgłoszonych na rozprawie apelacyjnej (zarzutu nieważności umowy kredytowej), a przynajmniej pominięciu w uzasadnieniu wyjaśnienia przyczyn i podstaw nieuwzględnienia tego zarzutu, co uniemożliwia, zdaniem skarżących, kontrolę kasacyjną prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanych powód wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego wraz z kwotą 17,00 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej skupiają się na dwóch zagadnieniach – pominięciu przez Sąd Apelacyjny zarzutów pozwanych podniesionych na rozprawie apelacyjnej, a odnoszących się do problemu ważności umowy kredytowej oraz przyjętym przez Sądy obu instancji rozkładzie ciężaru dowodu pomiędzy stronami postępowania.

Z nagrania przebiegu rozprawy apelacyjnej wynika – co stanowi podstawę pierwszej grupy zarzutów pozwanych zgłoszonych w skardze kasacyjnej - że na rozprawie tej pozwani rozszerzyli zakres swoich zastrzeżeń do wyroku Sądu pierwszej instancji ponad ujęte w apelacji. W apelacji wskazywali, że nie było podstaw do uznania twierdzeń powoda za wykazane, że z zeznań pozwanego Sąd

Okręgowy wysnuł nieuzasadnione domniemanie, jakoby powód dopełnił należycie wszystkich obowiązków umownych; wadliwe ustalenie, że pozwani wyrażali zgodę na objęcie ich umową ubezpieczenia. Podnieśli także, że doszło do naruszenia art. 6 k.c., gdyż to powód powinien wykazać swoje roszczenie co do zasady i wysokości; naruszenia art. 65 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. przez błędną wykładnię umowy co do skuteczności zmian stawek oprocentowania i zawarcia umowy ubezpieczenia, wreszcie naruszenia art. 385¹ k.c. przez uznanie za wiążące zapisów umownych dotyczących udziału pozwanych w programie ubezpieczeniowym.

Z pisemnego protokołu rozprawy wynika, że pełnomocnik pozwanych wnosił i wywodził jak w apelacji oraz dodatkowo złożył wniosek o rozłożenie spłaty zobowiązania na 120 rat. Natomiast nagranie rozprawy (płyta CD – k. 302) zawiera wystąpienie pełnomocnika pozwanych, który poszerzył argumentację w stosunku do zawartej w apelacji i podniósł wątpliwości co do ważności umowy kredytowej z uwagi na niezamieszczenie w niej wszystkich postanowień wymaganych przez art. 69 prawa bankowego. Zarzucił, że w umowie nie zostały umieszczone postanowienia określające termin spłaty kredytu i wielkość rat oraz podział spłat na raty kapitałowe i odsetkowe. Umowa wspomina tylko o harmonogramie, który kredytobiorca ma otrzymać dopiero po wypłacie kredytu, a więc już po zawarciu umowy. Pełnomocnik wskazywał przy tym, że nie ma dowodu, że taki harmonogram został kiedykolwiek dostarczony pozwanym w formie pisemnej. Argumentował, że wszystkie istotne postanowienia umowy powinny być w niej zawarte w formie pisemnej, a nie dopiero później kształtowane jednostronnie przez bank.

Do tych zarzutów Sąd Apelacyjny nie odniósł się ani w ustnym, ani w pisemnym uzasadnieniu wyroku, tymczasem – na co słusznie zwracają uwagę pozwani – stanowisko to dotyczyło materialnoprawnych podstaw sporu i Sąd Apelacyjny nie mógł odmówić ich rozważenia. Z mającej podstawowe znaczenie w zakresie wykładni art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. - i moc zasady prawnej - uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. (III CZP 49/07, OSNC z 2008 r., nr 6, poz. 55) wynika, że stosowanie prawa materialnego przez sąd drugiej instancji nie może być wiązane z zakresem zarzutów

apelacyjnych; ich rola sprowadza się tylko do uwypuklenia istotnych, zdaniem skarżącego, problemów prawnych, do przekonania sądu drugiej instancji co do ich oceny oraz "ułatwienia" kontroli instancyjnej. Ustawodawca nie opisał ani nie sprecyzował natury zarzutów. Przy tym zarzuty te można podnosić także w toku postępowania apelacyjnego, już po wniesieniu apelacji. Zgłoszone zarzuty wymagają ustosunkowania się przez sąd odwoławczy w uzasadnieniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r., IV CSK 331/08, baza Lex nr 487529). Pominięcie ich analizy uniemożliwia w rozpatrywanej sprawie ocenę, czy i jakie argumenty skłoniły Sąd Apelacyjny do ich nieuwzględnienia, a nawet stwierdzenie, czy w ogóle wziął je pod uwagę. Umowa kredytowa nie była szczegółowo omówiona przez Sąd pierwszej instancji, więc nie można w tym zakresie skorzystać z zawartego w uzasadnieniu Sądu odwoławczego odesłania do ustaleń i rozważań prawnych Sądu Okręgowego. Przedstawienie treści umowy zawartej przez strony ograniczało się do ustalenia jej rodzaju (umowa kredytu hipotecznego), wysokości kwoty kredytu (920 191,68 zł) i ratałnego sposobu spłaty w okresie 30-letnim i w 360 miesięcznych ratach kapitałowo odsetkowych, sposobu oprocentowania (zmienne) i jego wysokości w dniu zawarcia umowy (12,22% w stosunku rocznym). Sąd ustalił też całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy (2 551 294 zł), stwierdził, że wysokość rat określał harmonogram spłaty kredytu, a pozwani wyrazili zgodę na uczestnictwo w programie ubezpieczeniowym, w którym ustalone były składki za pierwszy rok ubezpieczenia. Jedyne co do umowy ubezpieczenia poczynione zostały bardziej precyzyjne ustalenia wyjaśniające charakter tego zabezpieczenia kredytu. Reszta ustaleń opisuje sposób wykonywania przez pozwanych tej umowy i przyczyn jej wypowiedzenia przez bank. Nie ma wśród nich, ani też w części zawierającej subsumpcję stanu faktycznego pod przepisy prawa omówienia tych elementów umowy, które wskazali skarżący na rozprawie apelacyjnej. Pominięcie ich zarzutów we wskazanym zakresie uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej, ponieważ wymagałoby uzupełnienia ustaleń faktycznych co do treści poszczególnych postanowień umownych i postanowień regulaminu. Takich uprawnień zaś Sąd Najwyższy nie ma, co wynika z art. 398¹³ § 2 k.p.c. W rezultacie uzasadnione okazały się zarzuty procesowe, dotyczące naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 378 § 1 i 382 k.p.c.

Ze względu na niedostatek ustaleń faktycznych nie można też odeprzeć zarzutu wadliwego zastosowania art. 69 ust. 1 i 2 pkt 4 prawa bankowego samego oraz w zw. z art. 385³ pkt. 4 k.c. w odniesieniu do zarzutu niedopuszczalnego pominięcia pierwotnego określenia terminów oraz wysokości spłat rat kredytu w umowie i pozostawienie tego zagadnienia do jednostronnego ukształtowania przez bank w harmonogramie przesyłanym kredytobiorcy już po zawarciu i wykonaniu przez kredytodawcę umowy kredytu.

Uzasadniony był także zarzut niewłaściwego zastosowania art. 6 k.c. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że pozwani, którzy podnosili, że ich wpłaty były nieprawidłowo rozliczone, powinni ten zarzut udowodnić. Taki rozkład ciężaru dowodu zaakceptował także Sąd drugiej instancji w ramach przyjęcia za własne rozważań prawnych Sądu Okręgowego. Wprawdzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny poczynił ustalenia powołując się na konkretne środki dowodowe, przedłożone w toku postępowania, jednak nie wyjaśnił w jaki sposób ustalone fakty przełożyły się na wykazanie przez powoda zasadności przedstawionego rozliczenia zadłużenia pozwanych w świetle postanowień łączącej strony umowy. Tymczasem zasadą jest obowiązek wykazania przez stronę tych faktów z których wywodzi korzystne dla siebie skutki. Zaliczenia rat kredytu spłaconych przez pozwanych dokonywał powód i to na powódzie ciąży obowiązek wykazania, że robił to należycie. Pozwani nie mają dostępu do posiadanej przez powoda dokumentacji źródłowej. Należy do nich jedynie wykazanie, jaką kwotę spłacili tytułem rat na rzecz banku. Co do wielkości tej kwoty nie ma jednak sporu. Spór dotyczy zgodności z umową zaliczenia przez powoda wpłacanych rat na poszczególne rodzaje zadłużeń pozwanych.

Ocena zasadności apelacji pozwanych możliwa będzie dopiero po przeprowadzeniu należytej i szczegółowej wykładni postanowień umowy i ocenie jej ważności jako całości oraz w zakresie kwestionowanych postanowień.

Z przytoczonych względów zaskarżony wyrok należało uchylić i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹
w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.